

POSTANOWIENIE Z DNIA 26 LUTEGO 2010 R.
SNO 2/10

W ocenie Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego, nowe okoliczności lub dowody, o których stanowi art. 126 § 2 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o u.s.p. to tzw. *noviter producta*, „nowości” dotyczące okoliczności faktycznych lub prawnych, nieznane w poprzednim postępowaniu i dlatego nie zgłaszane poprzednio, których uwzględnienie prowadziłoby do uniewinnienia skazanego lub wymierzenia mu łagodniejszej kary dyscyplinarnej. Takie nowe okoliczności nie mogą być ustalane na podstawie dowodów poprzednio znanych i ocenianych, w tym bowiem „wznowieniowym” postępowaniu nie jest dopuszczalne badanie prawidłowości dokonanej poprzednio przez sąd orzekający oceny przeprowadzonych dowodów ani badanie procesowej prawidłowości poczynionych ustaleń faktycznych, zaś rozpoznawanie wniosku o wznowienie postępowania na podstawie określonej w powołanym wyżej przepisie ogranicza się wyłącznie do badania, czy po uprawomocnieniu się orzeczenia ujawniły się nowe okoliczności lub dowody.

Przewodniczący: sędzia SN Ewa Strużyńska.

Sędziowie SN: Jerzy Kuźniar (sprawozdawca), Małgorzata Wrębiakowska-Marzec.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny z udziałem protokolanta w sprawie sędziego Sądu Okręgowego w stanie spoczynku, po rozpoznaniu w dniu 26 lutego 2010 r. wniosku sędziego w stanie spoczynku o wznowienie postępowania w sprawie ASD (...) Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 24 lutego 2005 r. oraz Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 23 czerwca 2005 r., sygn. SNO 31/05

postanowił:

1. oddalić wniosek,
2. kosztami postępowania obciążyć Skarb Państwa.

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 24 lutego 2005 r., ASD (...), Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny, w wyniku rozpoznania sprawy dyscyplinarnej sędziego Sądu Okręgowego, obwinionego o to, że w nocy z dnia 30 na 31 maja 2004 r. w A., po zatrzymaniu przez funkcjonariuszy Policji do kontroli drogowej odmówił poddania się

badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu, czym dopuścił się uchybienia godności urzędu sędziego, to jest popełnienia czynu z art. 107 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070 ze zm., dalej ustawa lub p.u.s.p.) uznał obwinionego sędziego Sądu Okręgowego winnym popełnienia zarzucanego mu czynu i na mocy art. 109 § 1 pkt 1 ustawy wymierzył mu karę dyscyplinarną upomnienia.

Odwołanie od powyższego wyroku w części dotyczącej orzeczenia o karze wniósł Minister Sprawiedliwości na niekorzyść obwinionego i na podstawie art. 438 pkt 4 k.p.k. w zw. z art. 128 p.u.s.p. zarzucił zaskarżonemu wyrokowi „rażącą niewspółmierność orzeczonej kary dyscyplinarnej upomnienia – w stosunku do przypisanego przewinienia dyscyplinarnego”, wnosząc „o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez zaostrzenie orzeczonej kary i wymierzenie obwinionemu sędziemu (...) kary dyscyplinarnej przeniesienia na inne miejsce służbowe.”

W odpowiedzi na wniesione przez Ministra Sprawiedliwości odwołanie na niekorzyść obwinionego sędziego, obrońca obwinionego wniósł o nieuwzględnienie tego odwołania i utrzymanie w mocy zaskarżonego wyroku.

Obwiniony nie wniósł odwołania od wyroku.

Wyrokiem z dnia 23 czerwca 2005 r., SNO 31/05, Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny, uznając zasadność sformułowanego w odwołaniu Ministra Sprawiedliwości wniosku o zmianę zaskarżonego wyroku w części dotyczącej orzeczenia o karze, orzekł jego zmianę w tym zakresie na niekorzyść obwinionego sędziego i w miejsce wymierzonej mu kary dyscyplinarnej upomnienia wymierzył mu karę dyscyplinarną przeniesienia na inne miejsce służbowe (art. 109 § 1 pkt 4 ustawy). W celu ograniczenia stopnia dolegliwości wymierzonej kary, Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny, na podstawie art. 109 § 1 pkt 4 ustawy, wymierzył obwinionemu sędziemu karę przeniesienia na inne miejsce służbowe w obszarze apelacji Sądu Apelacyjnego w B.

Pismem z dnia 5 stycznia 2010 r. skierowanym do Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, sędzia Sądu Okręgowego w stanie spoczynku, na podstawie art. 125 oraz art. 126 § 1 i 2 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, wniósł o wznowienie postępowania dyscyplinarnego w tej sprawie na swoją korzyść, a w uwzględnieniu wniosku, o uchylenie wyroków Sądów Dyscyplinarnych obu instancji i umorzenie postępowania (art. 108 § 1 i 2 ustawy). W uzasadnieniu wniosku wskazał, że „wyroki Sądów obu instancji zostały wydane z rażącym naruszeniem prawa procesowego, mianowicie art. 4 i art. 7 k.p.k. wskutek nierzetelnej analizy całokształtu ujawnionych faktów stanowiącej podstawę zaskarżonego wyroku, co miało istotny wpływ na treść wyroków wydanych w tej sprawie. Obiektywna analiza zebranego materiału dowodowego w sprawie prowadzi do odmiennych wniosków. Wynika z niej, że „nie odmówiłem poddania się badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym

powietrzu funkcjonariuszom Policji podczas kontroli drogowej. Podnoszę, iż postępowanie dyscyplinarne prowadzone przez Zastępcę Rzecznika Sądu Dyscyplinarnego Sądu Apelacyjnego w C. było prowadzone nieobiektywnie”. Ponadto zdaniem skarżącego, „ustalenia Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego jak i Sądu Dyscyplinarnego – Sądu Apelacyjnego pozostają w rażącej sprzeczności z zebrany materiał dowodowy”.

Wnioskodawca wskazał także, że obecnie jest sędzią w stanie spoczynku, w złym stanie zdrowia, w dniu 23 czerwca 2010 r. nastąpi zatarcie skazania karą dyscyplinarną, dochodzi jednak „ustalenia prawdy obiektywnej”.

Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego w Sądzie Apelacyjnym w B., w piśmie z dnia 17 lutego 2010 r., uznał iż brak jest podstaw do jego uwzględnienia, gdyż wnioskodawca „nie przytacza żadnych nowych, uprzednio nieznanymi dowodów, a jedynie odwołując się do tych już wcześniej uzyskanych, prezentuje własną ich ocenę i w konsekwencji stwierdza, że zdarzenie które jest przedmiotem niniejszej sprawy przebiegało inaczej niż to ustalił Sąd pierwszej instancji”. Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego zwrócił ponadto uwagę na twierdzenia wnioskodawcy, że funkcjonariusze Policji złożyli niezgodne z prawdą zeznania, sugerując tym samym, że w związku z prowadzonym przeciwko niemu postępowaniem dopuszczono się przestępstw, co z kolei mogło mieć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy. Jednak dla uznania tej podstawy wznowieniowej koniecznym jest, aby czyn był ustalony prawomocnym wyrokiem skazującym, chyba że orzeczenie takie zapaść nie może z przyczyn wymienionych w art. 17 § 1 pkt 3 - 11 k.p.k. lub w art. 22 k.p.k. (art. 541 § 1 k.p.k.). Tymczasem z treści wniosku nie wynika by fakty, o których mowa powyżej, zostały stwierdzone prawomocnym wyrokiem skazującym, bądź by w innym postępowaniu karnym zostało wydane orzeczenie stwierdzające niemożność wydania takiego wyroku. W tej sytuacji uwagi wnioskodawcy na temat przestępstw ewentualnie popełnionych w związku z toczącym się przeciwko niemu postępowaniem, w żadnym razie nie mogą skutkować jego wznowieniem.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

Wniosek o wznowienie postępowania nie zasługiwał na uwzględnienie. Jego autor wskazał na art. 125 oraz art. 126 § 1 i 2 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych, jako przepisy, które miałyby być podstawą wznowienia postępowania w sprawie. Przepis art. 125 ustawy stanowi o uprawnieniu Krajowej Rady Sądownictwa, Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego i Ministra Sprawiedliwości do złożenia wniosku w przedmiocie wznowienia postępowania dyscyplinarnego, przy czym przepis ten nie może być interpretowany jako zawierający wyczerpujący katalog uprawnionych do występowania z takim wnioskiem. Nie budzi

wątpliwości, że uprawnienie to przysługuje przede wszystkim stronom postępowania, w tym również skazanemu a również podmiotom wymienionym w art. 125 p.u.s.p.

Stosownie do art. 126 § 2 p.u.s.p. wznowienie postępowania dyscyplinarnego na korzyść skazanego może nastąpić, jeśli wyjdą na jaw nowe okoliczności lub dowody, które mogłyby uzasadniać uniewinnienie lub wymierzenie kary łagodniejszej. W uzasadnieniu wniosku o wznowienie postępowania dyscyplinarnego skarżący nawet nie usiłuje wykazać, że w sprawie po wydaniu prawomocnego orzeczenia ujawniły się takie nowe okoliczności lub dowody nie znane przedtem Sądowi, które nadto mogłyby uzasadniać uniewinnienie skazanego lub też wymierzenie mu kary łagodniejszej. Należy przy tym wskazać, iż przepis art. 126 § 2 p.u.s.p. – odmiennie niż art. 540 § 1 pkt 2 k.p.k. nie uzależnia wznowienia postępowania od tego, czy ujawnione okoliczności nie były znane Sądowi, wskazując, iż chodzi o nowe okoliczności lub dowody, które wyszły na jaw po prawomocnym skazaniu. W postępowaniu dyscyplinarnym więc, nie ma podstaw do stosowania art. 540 k.p.k. określającego podstawy wznowienia postępowania karnego, bowiem kwestia ta uregulowana jest autonomicznie w ustawie – Prawo o ustroju sądów powszechnych (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 października 2003 r., SNO 37/03, OSNSD 2003, nr 2, poz. 55).

W ocenie Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego, nowe okoliczności lub dowody, o których stanowi wskazany wyżej przepis to tzw. *noviter producta*, „nowości” dotyczące okoliczności faktycznych lub prawnych, nieznanne w poprzednim postępowaniu i dlatego nie zgłaszane poprzednio, których uwzględnienie prowadziłyby do uniewinnienia skazanego lub wymierzenia mu łagodniejszej kary dyscyplinarnej. Takie nowe okoliczności nie mogą być ustalane w oparciu o dowody poprzednio znane i oceniane, w tym bowiem „wznowieniowym” postępowaniu nie jest dopuszczalne badanie prawidłowości dokonanej poprzednio przez sąd orzekający oceny przeprowadzonych dowodów ani badanie procesowej prawidłowości poczynionych ustaleń faktycznych, zaś rozpoznawanie wniosku o wznowienie postępowania na podstawie określonej w powołanym wyżej przepisie ogranicza się wyłącznie do badania, czy po uprawomocnieniu się orzeczenia ujawniły się nowe okoliczności lub dowody. Niewątpliwie twierdzenia skazanego podnoszone we wniosku, nie są nowymi okolicznościami, które teraz dopiero wyszły na jaw w rozumieniu art. 126 § 2 p.u.s.p. Skarżący nie wskazał żadnych nowych okoliczności lub dowodów, które ujawniły się po wydaniu orzeczenia, natomiast w uzasadnieniu wniosku polemizuje z ustaleniami faktycznymi jak i ich oceną, poczynioną przez Sąd Dyscyplinarny pierwszej instancji. Należy także przypomnieć, iż Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny, uznając zasadność wniosku Ministra Sprawiedliwości o zmianę zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego w części dotyczącej orzeczenia o karze, orzekł jego zmianę w tym zakresie na niekorzyść

obwinionego sędziego i wymierzył mu karę dyscyplinarną przeniesienia na inne miejsce służbowe. Warto przypomnieć, że Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny rozpoznaje sprawę w granicach środka odwoławczego, a w zakresie szerszym jedynie wówczas, gdy ustawa tak przewiduje. Skoro w rozpoznawanej sprawie Minister Sprawiedliwości wniósł odwołanie od zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego wyłącznie „w części dotyczącej orzeczenia o karze, Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny był związany dokonanymi przez Sąd Dyscyplinarny pierwszej instancji i niekwestionowanymi w odwołaniu ustaleniami dotyczącymi okoliczności faktycznych przypisanego obwinionemu sędziemu przewinienia dyscyplinarnego oraz jego winy. W świetle tych ustaleń obwiniony sędzia Sądu Okręgowego odmówił poddania się badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu podczas kontroli drogowej, prowadzonej przez funkcjonariuszy Policji i już tym samym – co trafnie stwierdził Sąd Dyscyplinarny pierwszej instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku – „uchylił godności urzędu sędziego”, albowiem „odmowa poddania się badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu, w czasie kontroli drogowej, w każdej sytuacji, a zwłaszcza w przypadku posądzenia sędziego o kierowanie pojazdem mechanicznym w stanie po spożyciu alkoholu (niezależnie od okoliczności, w których powstało to podejrzenie i od tego, czy było ono uzasadnione czy nie) wywołuje dezaprobatę społeczną oraz podważa prestiż sędziego i autorytet piastowanego przez niego urzędu.”

Twierdzenia skarżącego – autora wniosku – prezentują jedynie jego subiektywną ocenę dowodów, którymi w toku postępowania dysponowały Sądy obu instancji, a tym samym nie wskazują żadnych nowych okoliczności lub dowodów, które ujawniły się po wydaniu orzeczenia.

Na marginesie należy wskazać, co słusznie zauważa w swoim stanowisku Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego w Sądzie Apelacyjnym w B., iż formułowanie zarzutów sugerujących dopuszczenie się przestępstw przez funkcjonariuszy Policji w związku z prowadzonym przeciwko obwinionemu, a następnie skazanemu sędziemu, nie może być gołosłowne. Tymczasem z treści wniosku nie wynika by fakty, o których mowa we wniosku, zostały stwierdzone prawomocnym wyrokiem skazującym, bądź by w innym postępowaniu karnym zostało wydane orzeczenie stwierdzające niemożność wydania takiego wyroku. W tej sytuacji uwagi wnioskodawcy na temat przestępstw rzekomo popełnionych w związku z toczącym się przeciwko niemu postępowaniem, nie mogą podlegać ocenie, ani tym bardziej nie mogą uzasadniać wznowienia postępowania.

Z powyższych motywów Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny orzekł, jak w postanowieniu.